

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku C. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o przeliczenie świadczenia ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 czerwca 2010 r.,

wniosku C. B. o wyłączenie Sędziów Sądu Apelacyjnego w [...]

oddala wniosek.

Uzasadnienie

W sprawie z odwołania C. B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy w [...] zarządzeniem z 1 września 2009 r. przekazał odwołanie organowi rentowemu na podstawie art. 477⁹ k.p.c.

Odwołująca się wniosła zażalenie na to zarządzenie i jednocześnie wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego oraz o wyłączenie od rozpoznania wniosku – zażalenia wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego.

Postanowieniem z 5 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie ze względu na braki wniosku o wyłączenie sędziów i wymierzył C. B. karę porządkową 200 zł za uciążliwość w zażaleniu powadze Sądu.

Postanowienie z 5 listopada 2009 r. C. B. zaskarżyła zażaleniem i ponowiła wnioszek o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy w związku z oświadczeniami sędziów (art. 51 k.p.c.) przedstawił akta sprawy Sądowi Apelacyjnemu w trybie art. 52 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wezwał C.B. do podania zindywidualizowanych przyczyn wyłączenia każdego sędziego tego Sądu

W piśmie z 22 lutego 2010 r. odwołująca się za podstawę prawną wniosku wskazała art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 49 k.p.c., art. 231 § 1 k.k., art. 258 § 1 k.k. oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 2008 r. (P 8/07). W uzasadnieniu wniosku podała, że syn P. C. sędziego Sądu Apelacyjnego jest komornikiem w S., gdzie prowadzono przeciwko odwołującej się egzekucje nieprawidłowo i niezasadnie. Drugi syn jest prezesem Sądu Rejonowego i jednocześnie sędzią Sądu Okręgowego. W ocenie odwołującej się zachodzi tu „więź rodzinna dbająca o swoje interesy, o czym wiedzą pozostali sędziowie. Pomagają pracownicy ZUS, którzy nie chcą podać podstawy potrącenia części renty rodzinnej. Sędziowie są solidarnie pozwani w sprawie (tej), albowiem pozostają w takich relacjach z mafią spółdzielczą SM K., która tam rządzi bez żadnych uprawnień od 1990 r. oraz kancelarią C., z ZUS-em w S. Wynik sprawy oddziałują na prawa i obowiązki wszystkich sędziów”.

Sędziowie Sądu Apelacyjnego złożyli indywidualne oświadczenia, że w sprawie z wniosku C. B. nie pozostają z żadną ze stron w takim stosunku prawnym lub osobistym, z którego mogłaby powstać wątpliwość co do ich bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego nie jest zasadny i dlatego został oddalony.

Należy dostrzec, że postępowanie sądowe rozpoczęło odwołanie C. B. w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, która w warstwie faktycznej i prawnej nie jest skomplikowana. Sprawa ta nie jest prowadzona ani rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny.

Sędziowie Sądu Apelacyjnego zostali objęci wnioskiem o wyłączenie (*in gremio*) po uprzednim wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Okręgowego, do

którego wpłynęło odwołanie odwołującej się w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Strona ma prawo do rozpoznania jej sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Gwarantuje jej obowiązek wyłączenia sędziego z mocy ustawy (art. 48 k.p.c.) albo wyłączenie na żądanie sędziego lub na wniosek strony ze względu na wątpliwości co do jego bezstronności (art. 49 k.p.c.).

Nie zachodzi podana we wniosku podstawa wyłączenia sędziego z art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. Sędziowie Sądu Apelacyjnego nie są stronami w sprawie odwołującej się z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie można też uznać, że pozostają z jedną ze stron tej sprawy w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na ich prawa lub obowiązki. Chodzi tu bowiem o stosunek prawny, którego nie ma w relacji pomiędzy sędziami tego Sądu i pozwanym Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz odwołującą się. Generalnie jednak przepis art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. ma na uwadze indywidualnego sędziego, który rozpatruje konkretną sprawą, zatem nie tego, który dopiero w przyszłości (potencjalnie) będzie mógł rozpatrywać sprawę. Podstawa wyłączenia określona w tym przepisie odnosi się do aktualnego - czyli w związku z rozpoznawaniem sprawy - oddziaływania na prawa i obowiązki sędziego.

Nie spełnia się też podstawa wyłączenia sędziego na wniosek strony z art. 49 k.p.c. Rozwiązanie przyjęte w tym przepisie nie oznacza, że uwzględnienie wniosku uzasadniają same tylko wątpliwości strony co do bezstronności sędziego. Poprzestanie na tak szerokiej wykładni podstawy wyłączenia sędziego mogłoby paraliżować funkcjonowanie Sądu (wymiaru sprawiedliwości). Wykluczając nawet instrumentalne wykorzystanie tej instytucji przez stronę, to wniosek o wyłączenie sędziego musi być uzasadniony właśnie istnieniem wątpliwości co do bezstronności sędziego a nie samym ich sformułowaniem. Ocena tego uzasadnienia niewątpliwie zależy od różnych sytuacji, jednak za punkt odniesienia bierze się pod uwagę, czy istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Sędzia sprawuje szczególną funkcję publiczną, stąd i jego ocena uzasadnienia (racji) wniosku o wyłączenie sędziego nie jest bez znaczenia. Wszak wymaga się od sędziego aby zawiadomił sąd o zachodzącej podstawie swego wyłączenia i

wstrzymał się od udziału w sprawie (art. 51 k.p.c.). W praktyce często sami sędziowie wystrzegają wykładnię art. 49 k.p.c. i dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości uprzedzająco zawiadamiają o wyłączeniu od prowadzenia sprawy.

W związku z wnioskiem o wyłączenie sędziowie Sądu Apelacyjnego złożyli indywidualne oświadczenia, że w sprawie C. B. nie pozostają z żadną ze stron w takim stosunku prawnym lub osobistym, z którego mogłaby powstać wątpliwość co do ich bezstronności.

Nie ma podstaw do zakwestionowania tych oświadczeń. Nie podważają ich okoliczności i oceny podane we wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego. Wniosek bowiem zakłada apriorycznie, że sędziowie nie będą bezstronni. Gdy poddać jednak wniosek racjonalnej i obiektywnej ocenie, to nie zachodzi zależność między opisywanymi w nim sprawami cywilnymi, egzekucyjnymi i obecną sprawą odwołującą się z zakresu ubezpieczeń społecznych. W art. 49 k.p.c. chodzi o bezstronność sędziego w „danej sprawie”. Skoro w rozwiązaniu ustrojowym nie ma przeszkód prawnych aby sędzia rozpoznawał kolejną sprawę tej samej strony, nawet gdyby poprzednia została rozstrzygnięta dla niej negatywnie, to również nie ma podstaw do wyłączenia w sytuacji, gdy inne (wcześniejsze) sprawy zostały rozstrzygnięte nie po myśli strony. Jest to ocena generalna, gdyż wniosek nie podaje sprawy w której którykolwiek z sędziów Sądu Apelacyjnego orzekał w sprawie odwołującej się.

Oczywiście ocena na gruncie art. 49 k.p.c. może być szersza, co odpowiednio oceniono w orzeczeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 2008 r., P 8/07 (winna obejmować również wątpliwości „w wymiarze społecznym”). Jednak sytuacja taka jak w tym orzeczeniu - czyli strony które jednocześnie jest ławnikiem w sądzie - w tej sprawie nie zachodzi.

Wniosek natomiast łatwo stawia sędziom zarzuty, które nie zostały w jakikolwiek sposób uprawdopodobnione. Wiele wskazuje, że odwołująca się jest po prostu w zwykłym błędzie, gdyż sędzia P. C. już od kilku lat nie jest sędzią Sądu Apelacyjnego w [...]. Wynik sprawy nie ma żadnego wpływu na prawa i obowiązki sędziów. Oświadczenia sędziów o braku podstaw do wyłączenia nie są zatem bez znaczenia. Niezadowolenie z rozstrzygnięcia innych spraw samo w sobie nie

uzasadnia wniosku o wyłączenie sędziów, a przede wszystkim nie uprawnia do posądzania ich o niegodną zależność i stronniczość.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 52 k.p.c.